

PROJEKT LABORATORIUM "FABRYKA DZIAŁAŃ" SPOTKANIE ARTYSTÓW ROSJI I POLSKI

**LABORATORY PROJECT "FACTORY OF ACTIVITIES" MEETING OF ARTISTS OF RUSSIA AND
POLAND**

**ЛАБОРАТОРНЫЙ ПРОЕКТ "ФАБРИКА ДЕЯТЕЛЬНОСТИ" ВСТРЕЧА ХУДОЖНИКОВ РОССИИ И
ПОЛЬШИ.**

LABORATORIUM- ARCHIWUM TOŻSAMOŚĆ DŹWIĘKU I OBRAZU

ЛАБОРАТОРИЯ – АРХИВ ИДЕНТИЧНОСТЬ ЗВУКА И ИЗОБРАЖЕНИЯ

LABORATORY – ARCHIVE IDENTITY OF SOUND AND IMAGE

dofinansowano ze środków
co-financed from the funds
софинансируется из фондов

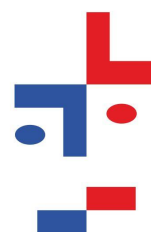
CENTRUM POLSKO-ROSYJSKIEGO
DIALOGU I POROZUMIENIA

ЦЕНТР ПОЛЬСКО-РОССИЙСКОГО ДИАЛОГА И СОГЛАСИЯ

THE CENTRE FOR POLISH-RUSSIAN
DIALOGUE AND UNDERSTANDING



CENTRUM
POLSKO-ROSYJSKIEGO
DIALOGU I POROZUMIENIA



OTWARTY KONKURS
ОТКРЫТЫЙ КОНКУРС

SPOJRZENIA I MANIFESTY

ВИДЫ И ПРОЯВЛЕНИЯ

LOOKS and MANIFESTS

**Krótki przyczynek do
(jedna z możliwości interpretacji-zanurzenia się w słowach Obrazujących
pisanie o Dźwiękach)**

**LABORATORIUM- ARCHIWUM
TOŻSAMOŚĆ DŹWIĘKU I OBRAZU**

IZOLACJA – IDENTYFIKACJA – AUTOREFLEKSJA – SKUTEK

IZO

Zstąpienia do Chaosu.

W obecnej pracy jako twórca jestem na drodze do uwolnienia się od ograniczeń tworzywa dźwiękowego by zdegradować je do poziomu bez kształtu aby narzucić swój własny system reguł.

IND

To ciągły proces aktu poznania Nowego i Innego. Zaproszenie do Świata, w którym możemy obcować z powietrzem innych planet. Odejście od Zmierzchu obiektywizmu by udać się kierunku Światła subiektywizmu. Wprowadzam idei estetyki, która uznaje prawo społeczeństwa do prawdy i usprawiedliwia te potrzeby, które należy oceniać ujemnie.

AUT

Wyparcie z procesu kompozycji techniki trików.

SKU

Niewyjaśnione oczekiwanie...

Marcin Krzyżanowski

A short contribution to the
(one of the possibilities of interpreting-immersing yourself in the words
ILLUSTRATING writing about SOUNDS)

LABORATORY- ARCHIVE - SOUND AND IMAGE IDENTITY

ISOLATION-IDENTITY-SELF-REFLECTION -RESULT

ISO

Descending into Chaos.

In my present job as a creator, I am on my way to free myself from the limitations of the sound material to degrade it to the level of formlessness in order to impose my own system of rules.

IDE

It is a continuous process of the act of knowing the New and the Other. An invitation to a world where we can commune with the air of other planets. Departure from the Twilight of Objectivism to head towards the Light of Subjectivism. I introduce the idea of aesthetics that recognizes society's right to truth and justifies those needs that should be assessed negatively.

S-RE

Rejecting the trick technique from the composition process.

RES

Unexplained expectation ...

Marcin Krzyżanowski

...SZTUKA jest dla mnie SPOSOBEM, MOŻLIWOŚCIĄ NA ŻYCIE ...
SZCZEGÓLNĄ MOŻLIWOŚCIĄ AUTOREALIZACJI ...
MOŻLIWOŚCIĄ KREACJI, KOMUNIKACJI
i WSPÓŁREALIZACJI ...SPOSOBEM TRANSFORMACJI I
TRANSKOMUNIKACJI ... CZASEM, TRWANIEM, MUZYKĄ.
METAFIZYKĄ. TELEPATIĄ ...

Moje ŻYCIE JEST SZTUKĄ...

mediami mojej sztuki są GRAFIKA, RYSUNEK, FOTOGRAFIA, MALARSTWO
RZEŻBA. VIDEO, MUZYKA, MOJA DUSZA, MOJE CIAŁO, MOJE RĘCE ...
ZIEMIA, ŚWIAT, KOSMOS ...

Interesuję się procesem SZTUKI ... WIERZĘ W REINKARNACJĘ, JESTEM
WCIELENIEM ALBRECHTA DÜRERA ... moje życie, ewolucja
moich reinkarnacji jest transcendentalnym procesem...
produkt w mojej sztuce, w konwencjonalnym pojęciu
malarstwa, grafiki, rzeźby ... to tylko dokumentacja, zapis
procesów realizacji ...

DZIAŁANIE, AKTYWNOŚĆ, PROCES SZTUKI - TO PRODUKT SZTUKI, gdyby
go porównywać do konwencjonalnego tworu sztuki ...

PROCES SZTUKI, AKTYWNOŚĆ, DZIAŁANIE - TO CEL I SENS SAM W SOBIE ...

WYTWORY, PRODUKTY, ARTYKULY SZTUKI - TO tylko PRODUKTY UBOCZNE
... oczywiście ładniejsze lub brzydsze, większe lub
mniejsze, dające się sprzedawać lub nie ... będące,
bywające, przemijające...

Andrzej DUDEK-DÜRER 1969-1985

**...ART is for me a WAY, A POSSIBILITY TO LIVE ... SPECIAL POSSIBILITY
OF SELF-REALISATION ... POSSIBILITY OF CREATION,
COMMUNICATION & COOPERATION ... WAY OF
TRANSFORMATION AND TRANSKOMUNICATION ... TIME,
DURATION, MUSIC, METAPHYSICS, TELEPATHIC ...**

MY LIFE IS ART ...

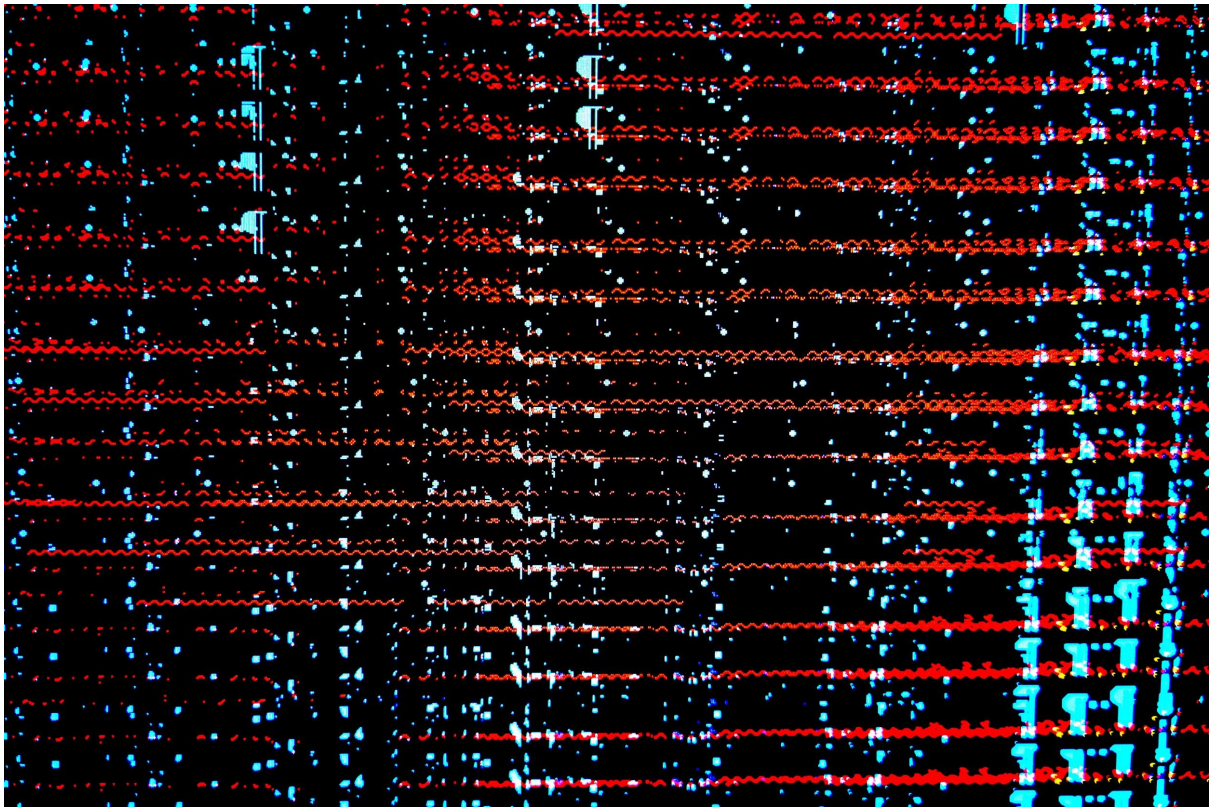
**... media of my art are: GRAPHIC, DRAWING, PHOTOGRAPHY, SCULPTURE,
VIDEO, MUSIC, MY SOUL, MY BODY, MY HAND ... EARTH, WORLD, COSMOS
...**

**I AM INTERESTED WITH PROCESSES OF ART ... I BELIEVE IN
REINCARNATION, I AM A PERSONIFICATION OF ALBRECHT DÜRER ... my
life, evolution of my reincarnation is a TRANSCENDENTAL PROCESS ...
product in my art in conventional understanding of painting, graphic,
sculpture ... it is only a documentation, notation of processes of realization...**

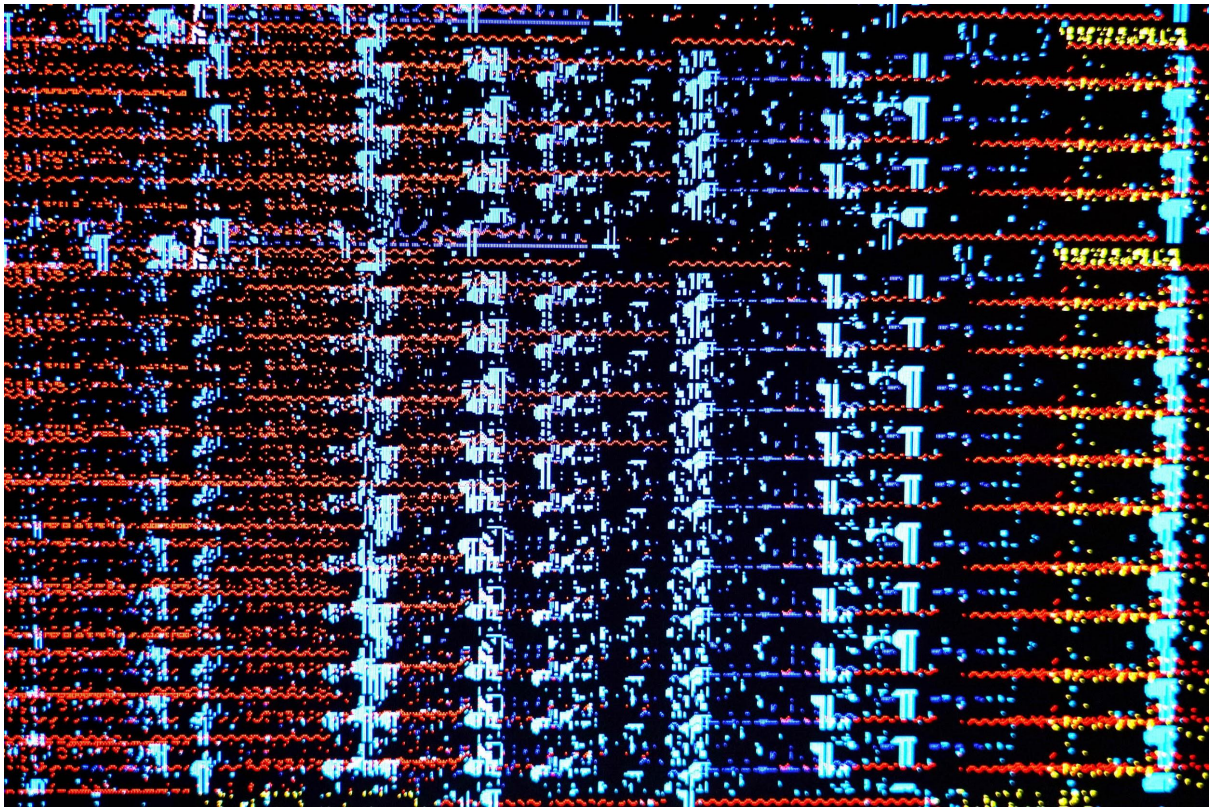
**ACTIVITY, ACTION, PROCESS OF ART-THIS IS THE PRODUCT OF ART, if we
try to compare it to a conventional product of art ...**

**PROCESS OF ART, ACTION, ACTIVITY - THIS IS PURPOSE AND A
MEANING IN ITSELF ... PRODUCT OF ART, ARTICLES OF ART - THEY ARE
BY - PRODUCTS ONLY ... of course niter or uglier, bigger or smaller,
possible to sell or not ... being, to existing ... vanishing ...**

Andrzej DUDEK- DÜRER 1969-1985







Subiektywna historia muzyki i atraktorowe pola energii

Wszystko wskazuje na to, że ludzka percepcja jest nieodmiennie subiektywna. Nie chodzi tutaj tylko o subiektywizm osądów estetycznych, ale i etycznych, jako że kategoria dobra również jest percypowana subiektywnie i zależy od kontekstu, w którym jest użyta. Biorąc pod uwagę powyższe, pozwoliłem sobie na śmiałość poniższych, subiektywnych wypowiedzi.

Dawna muzyka europejska (włącznie z Barokiem) finansowana była przez mecenat kościelny i dworski. Z jednej strony komponowano i wykonywano muzykę sakralną, skupioną na Boskości a wertykalna intencja towarzysząca tej muzyce kierować miała ludzkie myśli ku Bogu i często czyniła to z dobrym skutkiem. Z drugiej strony śpiewano i grano muzykę dworską, li to pieśni li to tańce. Tu dominował ton towarzyskiej zabawy, ograniczonej do grona uczestników. Wspólnotowość tych gatunków była bez wątpienia pozytywnym ich aspektem.

Porównując z wcześniejszymi tendencjami, mimo swojej wirtuozerii, oświeceniowa muzyka Klasyczna jest – może wyjąwszy Mozarta - równie dobrze ułożona i powierzchowna jak peruki jej kompozytorów.

Porzucając kościelny i dworski mecenat kompozytorzy przełomu XVIII i XIX wieku zmuszeni zostali do zarabiania na biletach, grając w dużych salach koncertowych dla szerokiej publiczności. Wymusiło to zmianę budowy instrumentów na głośniejsze, a zatem i cięższe nie tylko w konstrukcji, ale też i w brzmieniu, które z kolei, pozbawione alikwot i przydźwięków, stało się uboższe i – przynajmniej w mojej opinii – o wiele mniej atrakcyjne. Wyjątek od tej reguły stanowi fortepian, który ewoluował z klawesynu zmieniając się do tego stopnia, że stał się zupełnie nowym instrumentem. Połączenie „już nie dworskiego” zespołu smyczkowego z wojskową orkiestrą dętą dało w rezultacie brzmienie współczesnych orkiestr symfonicznych. Interesujące dla mnie jest to, że pozorne bogactwo brzmieniowe takich orkiestr upodobiło do siebie (brzmieniowo) wszystkie grane przez nie kompozycje. Być może było tak dlatego, że dyrektor orkiestry nie mógł wysłać np. smyczków na urlop, tylko dlatego, że nie były uwzględnione w partyturze. W ten sposób konieczność zapewnienia stałego zatrudnienia muzykom orkiestr mogła wpłynąć na kształt historii muzyki.

Kompozytorzy, aby przyciągnąć jak najszerszą publiczność na swoje koncerty, zaczęli stosować różnego rodzaju, nazwijmy to, ekstrawagancje muzyczne i tak narodził się zachodni indywidualizm. Wektor intencji oddziaływania tej muzyki zmienił się z wertykalnego na horyzontalny, a jego kierunek zamiast absolutu począł wskazywać kompozytora, dlatego można zaryzykować stwierdzenie, że muzyka zaczęła odzwierciedlać głównie kompozytorskie ego.

Muzyka programowa, mimo wybitnych dzieł, które ma w swoim dorobku, ma niechlubną kontynuatorkę swojej linii w postaci muzyki filmowej i jako całość ilustracyjnego zjawiska wydaje się mało ciekawa.

Dopiero awangardowe tendencje XX wieku wniosły intelektualne wartości do muzyki i te wydają się ciekawsze dla współczesnych słuchaczy (np. Piano Sonata z 1924 roku Igora Strawińskiego, etc.). Kontynuacja i dalszy rozwój intelektualnego podejścia do muzyki (Cage, etc.) i jej zbliżanie się do sztuk wizualnych doprowadziła do – między innymi – organizacji niniejszej konferencji.

Bardzo interesującym kierunkiem w rozwoju muzyki, w kontekście budowania i rozpuszczania kompozytorskiego ego podczas wielowiekowej historii muzyki europejskiej, jest muzyka oparta na przypadku. Zamiast bazować na wybujałym ego kompozytora zwraca się ku dynamice nieliniowej, rządzącej wszechświatem. Muzyka aleatoryczna czyni z kompozytora jedynie inicjatora, pośrednika pomiędzy grą uniwersalnych sił a widzem. Kompozytor w efekcie rezygnuje z roli demiurga, twórcy-geniusza, przepełnionego dumą ze swojego dzieła, oddając rząd nad jego formą siłom potężniejszym od niego. Równocześnie – co zdumiewające – rezultaty sonoryczno-estetyczne prac stochastycznych są bardziej niż satysfakcjonujące.

Działanie atraktorowych pól energii w muzyce

Powszechnie znane są rezultaty badań nad dobroczynnym wpływem muzyki klasycznej na kondycję roślin, które wystawione na jej działanie osiągają wzrost do 66% większy. Podobnie ocenia się wpływ muzyki na człowieka.

Według badań przeprowadzonych na pacjentach uzależnionych od narkotyków w Sedona Villa, oddziale szpitala Camelback w Phoenix, Arizona, żaden z pacjentów słuchających muzyki heavy metal, również podczas trwającej kuracji, nie wrócił do zdrowia. Podobnie negatywny wpływ na ludzi mają punk rock, death metal, a gangsta rap „zwiększa tolerancję na przemoc oraz skłonność do niej, zachęca do postaw materialistycznych oraz osłabia zainteresowanie nauką i dążenie do osiągnięcia sukcesu w dłuższej perspektywie” (John Johnson, dr, The Arizona Republic, 1994)

Hawkins przypisuje negatywne czy pozytywne działanie muzyki na organizmy żywe działaniu niższych lub wyższych pól atraktorowych, do których przynależą różne rodzaje czy gatunki muzyki. „(...) [Jeśli] znajdowanie się w zasięgu działania pól o wyższej energii wywiera na przedmiot wpływ anaboliczny (pobudzając wzrost), tak przebywanie w zasięgu niższych pól atraktorowych wywiera wpływ kataboliczny (destruktywny).” (David R. Hawkins, dr, Siła czy Moc, 2004, s. 306)

Hawkins zastosował używane już wcześniej w diagnostyce medycznej testy kinezylogiczne do kalibrowania poziomów świadomości i jako wykrywacza prawdy. Metoda opiera się na założeniu, że to, co jest korzystne dla życia lub jest prawdą, wzmacnia mięśnie ludzkie, a to co jest niekorzystne lub nieprawdziwe, osłabia mięśnie. Prawda (i korzyść dla życia) kalibruje powyżej 200 na skali od 0 do 1000, gdzie 1000 jest najwyższym poziomem świadomości, jaki człowiek może osiągnąć. Zjawiska należące do niskich pól atraktorowych kalibrują poniżej 200, czyli poziomu prawdy. Zjawiska o wysokich energiach pól atraktorowych kalibrują powyżej 200. W książce „Prawda czy fałsz” Hawkins opublikował kalibracje różnych rodzajów muzyki, różnych kompozytorów muzyki klasycznej, a nawet poszczególnych utworów.

Jeśli poprowadzimy linię symbolizującą zmianę pól atraktorowych od najniższej do najwyższej energii, to na dolnym końcu umieścimy Heavy Metal, Punk, Gothic, Gangsta Rap (które kalibrują 35-95) a na wysokim końcu znajdują się utwory sakralne, uduchowione czy przepełnione emocjami, właściwie niezależnie od epoki powstania. W muzyce klasycznej najwyższą kalibruje Canon a Tre Johanna Pachelbela (690). Wysoko kalibrują Bach (530), Czajkowski (550) czy Puccini (550). Jeśli chodzi o epoki czy style muzyczne, to nieznacznie wyżej niż inne (Rokoko, Klasycyzm, Eklektyzm - 460) plasuje

się muzyka średniowieczna, renesansowa i barokowa (470). Dodekafonia plasuje się na szarym końcu muzyki klasycznej (400).

Krzysztofa Pendereckiego *Tren - Ofiarom Hiroszimy* znajdzie się na dole skali, a Henryka Góreckiego III Symfonia *Pieśni Żałosnych* wysoko na górze. Tematyka tych utworów jest podobna, natomiast Penderecki użył całego swojego kunsztu kompozytorskiego, żeby werystycznie oddać tragedię masowego mord. Przerazający krzyk wszystkich ofiar – bezgłośnych w momencie tragedii – słyszymy dopiero w tym utworze, który wciąga nas w orbitę śmierci, pola atraktorowego o bardzo niskiej energii. Henryk Górecki podszedł zupełnie inaczej do materii zarówno tekstu jak i dźwięku, w związku z czym jego muzyka nas uwzniośla, wprowadzając w wysokie pola atraktorowe.

Jak widać, hawkinsowska kalibracja utworów muzycznych niewiele ma wspólnego z estetyką, jak ją rozumiemy w kręgach związanych z muzyką czy sztuką współczesną. Istotny jest raczej – jak pisze sam autor – „wpływ współczucia, miłości i energii serca” (...) „które oznaczają oddanie dla piękna, zarówno estetycznego jak i emocjonalnego”.

Łukasz Skąpski 14.11.2021

The subjective history of music and attractor fields of energy

Everything indicates the fact that human perception is invariably subjective. It is not only about the subjectivity of aesthetic judgements, but also of ethical ones, as the category of goodness is also perceived subjectively and depends on the context in which it is used. Given the above, I have taken the liberty of making the following subjective statements.

Early European music (including the Baroque) was financed by church and court patronage. On the one hand, sacral music, focused on the Divine, was composed and performed, and the vertical intention accompanying this music was to direct human thoughts towards God, and often did so with good effect. On the other hand court music was sung and played, either songs or dances. Here, the dominant tone was that of social entertainment, limited to the circle of participants. Their communal character was undoubtedly a positive aspect of these genres.

Compared with earlier tendencies, despite its virtuosity, Enlightenment Classical music is - with the possible exception of Mozart - as well composed and superficial as the wigs of its composers.

Abandoning church and court patronage, composers of the late 18th and early 19th centuries were forced to earn their money on tickets by playing in large concert halls for the general public. This forced a change in the construction of instruments to louder ones, and therefore heavier not only in construction but also in sound, which in turn, deprived of aliquots and overtones, became poorer and - at least in my opinion - much less attractive. The exception to this rule is the piano, which evolved from the harpsichord changing to the extent that it became a completely new instrument. The

fusion of a "no longer courtly" string ensemble with a military brass band resulted in the sound of modern symphony orchestras. It is interesting at this point that the apparent richness of sound of such orchestras made all the compositions played by them resemble each other (soundwise). Perhaps the reason for this was that the orchestra director could not send, for example, the strings on leave, simply because they were not included in the score. In this way, the need to provide permanent employment for orchestra musicians may possibly have shaped the history of music.

Composers, in order to attract the widest possible audience to their concerts, began to use all sorts of, let's call it, musical extravagances, and so Western individualism was born. The vector of the intentional impact of this music changed from vertical to horizontal, and its direction started to point to the composer instead of the absolute, so we could risk a statement that the music started to reflect mainly the composer's ego. Program music, despite the outstanding works it has in its output, has an infamous continuation of its line in cinema music and as a whole the illustrative musical phenomenon seems to be of little interest.

Only the avant-garde tendencies of the 20th century brought intellectual values to music and these seem more interesting to contemporary listeners (e.g. Igor Stravinsky's Piano Sonata of 1924, etc.). The continuation and further development of the intellectual aspect of music (Cage, etc.) and its approximation to the visual arts led - among other things - to the organisation of this conference.

A very interesting direction in the development of music, in the context of the growth and dissolution of the composer's ego during the centuries-long history of European music, is music based on chance. Instead of being based on the composer's exuberant ego, it turns to non-linear dynamics that govern the universe. Aleatoric music makes the composer only an initiator, an intermediary between the play of universal forces and the audience. Consequently, the composer resigns from the role of demiurge, genius creator, bursting with pride of his work, handing over the rule over its form to forces more powerful than his own. At the same time - which is astonishing - the sonic-aesthetic results of stochastic works are more than satisfactory.

Action of attractor fields of energy in music

The results of research on the beneficial influence of classical music on the condition of plants, which when exposed to it achieve a growth up to 66% higher, are well known. The influence of music on human beings is considered to be similar. According to a study conducted on drug addicted patients at Sedona Villa, a department of Camelback Hospital in Phoenix, Arizona, none of the patients listening to heavy metal music, including during ongoing treatment, recovered. Similarly, punk rock, death metal, and gangsta rap have a negative effect on people, "increasing tolerance for and propensity for violence, encouraging materialistic attitudes, and undermining interest in learning and the drive to succeed in the long term" (John Johnson, PhD, The Arizona Republic, 1994)

Hawkins attributes the negative or positive effects of music on living organisms to the action of lower or higher attractor fields, to which different types or genres of music belong. "(...)[If] being in the range of higher energy fields exerts an anabolic

(growth-promoting) effect on an object, so being in the range of lower attractor fields exerts a catabolic (destructive) effect." (David R. Hawkins, PhD, *Strength or Power*, 2004, p. 306)

Hawkins applied kinesiology tests already used in medical diagnosis to calibrate levels of consciousness and as a truth detector. The method is based on the premise that anything that is beneficial to life or is true strengthens human muscles, and anything that is unfavourable or untrue weakens the muscles. Truth (and benefit to life) calibrates above 200 on a scale from 0 to 1000, where 1000 is the highest level of consciousness human beings can achieve. Phenomena belonging to low attractor fields calibrate below 200 (the level of truth). Phenomena of high energy attractor fields calibrate above 200.

In his book "Truth or False" Hawkins published calibrations of different types of music, different composers of classical music and even individual pieces of music.

If we draw a line representing the change of attractor fields from the lowest to the highest energy, then at the lower end we find Heavy Metal, Punk, Gothic, Gangsta Rap (which calibrate 35-95) and at the high end we find sacred, spiritual or highly emotional pieces, actually regardless of the era in which they were written. In classical music, Johann Pachelbel's Canon a Tre that calibrates highest (690). Highly calibrated are Bach (530), Tchaikovsky (550) or Puccini (550). In terms of eras or musical styles, medieval, renaissance and baroque music ranks slightly higher (470) than the other (Rococo, Classicism, Eclecticism - 460). Dodecaphony ranks at the end of classical genres of music (400).

Krzysztof Penderecki's *Threnody - To the Victims of Hiroshima* is at the bottom of the scale, and Henryk Górecki's *Symphony No. 3 of Sorrowful Songs* is high at the top. While the themes of these works are similar, Penderecki used all his compositional artistry to veristically convey the tragedy of mass murder. The terrifying screams of all the victims - voiceless at the time of the tragedy - are heard only in this piece, which draws us into the orbit of death, an attractor field of very low energy. Henryk Górecki took a completely different approach to the matter of both text and sound, and as a result, his music elevates us by bringing us into high attractor fields.

As one can see, the Hawkinsian calibration of musical works has little to do with aesthetics as we understand it in circles of contemporary music or art. Rather, what matters is, as the author himself writes, "the influence of compassion, love and heart energy" (...) "which mean devotion to beauty, both aesthetic and emotional".

Łukasz Skąpski 14.11.2021



FUNDACJA SZTUK
KRYTYCZNYCH

2021